

Tomasz Jacek Lis

<https://orcid.org/0000-0003-0188-5755>

Toruń

Wybrane polsko-jugosłowiańskie organizacje w okresie międzywojennym

Zarys treści: W artykule autor prezentuje wyniki badań dotyczących działalności wybranych organizacji polsko-jugosłowiańskich w okresie międzywojennym. W oparciu o dokumenty z kilku krajów (Słowenia, Bośnia i Hercegowina, Chorwacja, Ukraina i Polska) omawia funkcjonowanie dwóch najważniejszych organizacji tego typu w II RP, Stowarzyszenia Polsko-Jugosłowiańskiego w Poznaniu i Polsko-Jugosłowiańskiej Ligi we Lwowie; ich działalność kulturalną, wydawniczą, a także prezentuje środowiska, z jakich wywodzą się członkowie obydwu organizacji. Ponadto pojawia się też wątek Ligi Towarzystw Polsko-Jugosłowiańskich, która została zainicjowana w 1930 r. w Warszawie, zrzeszającej wszystkie organizacje polsko-jugosłowiańskie, w tym Poznań i Lwów.

Outline of Content: In the article, the author presents his research on the selected Polish-Yugoslav organisations active in the interwar period. On the basis of archival materials kept in Slovenia, Bosna, Hercegovina, Croatia, Ukraine, and Poland, he discusses the two most important organisations of this type in the Second Polish Republic, the Polish-Yugoslav Society in Poznań and the Polish-Yugoslav League in Lviv. He depicts their cultural and publishing activities and presents the background of the members of both organisations. Moreover, he also touches upon the subject of the League of Polish-Yugoslav Societies, established in Warsaw in 1930, associating all Polish-Yugoslav organisations, including those from Poznań and Lviv.

Słowa kluczowe: stosunki polsko-jugosłowiańskie, Polska, Jugosławia, historia społeczna, działalność naukowa

Keywords: Polish-Yugoslav relationship, Poland, Yugoslavia, social history, scientific activity

II Rzeczpospolita poprzez działania nie tylko Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ale również swoich obywateli podejmowała próby budowania przyjaznych relacji z innymi krajami. Przykładem takich inicjatyw jest działalność towarzystw, które

stawiały sobie za cel rozwijanie przyjaznych stosunków ze swoimi odpowiednikami w Królestwie Serbów, Chorwatów i Słoweńców, a następnie w Jugosławii. Jedną z głównych platform ich działania była kultura. W niniejszym artykule chciałbym zaprezentować na dwóch wybranych przykładach z Lwowa i Poznania działalność tego typu organizacji. Zdecydowałem się na te konkretne towarzystwa nie tylko ze względu na ich największą aktywność spośród wszystkich tego typu organizacji działających w II Rzeczypospolitej, ale również zachowane źródła, które pozwalają lepiej zrozumieć ich cele, a także sposób działania do 1939 r.

Stosunki polsko-jugosłowiańskie w okresie międzywojennym można rozpatrywać w wielu aspektach. Polska historiografia dotychczas skupiała się przede wszystkim na relacjach politycznych¹, w nieco mniejszym stopniu także gospodarczych². Historycy zarówno z Polski, jak i krajów byłej Jugosławii rzadko sięgali po inne tematy, np. związki kulturowe czy naukowe. Pojawiały się one głównie jako przyczynki³ lub pojedyncze artykuły w tomach pokonferencyjnych⁴. Zdecydowanie aktywniejsi niż historycy na tym polu byli slawiści, dla nich jednak często historia stanowiła jedynie tło ich lingwistycznych rozważań⁵.

¹ Zwłaszcza nieco starsza historiografia dotyczyła tego problemu: A. Garlicka, *Polska–Jugosławia 1934–1939. Z dziejów stosunków politycznych*, Wrocław 1977; W. Stępnia, *Dyplomacja polska na Bałkanach (1918–1926)*, Warszawa 1998; *idem*, *Działalność dyplomacji polskiej w Królestwie SHS w latach 1919–1922*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 31 (1996), s. 51–76. W ostatnich latach również pojawiło się na ten temat kilka interesujących studiów: A. Krzak, *Attachat wojskowy w Belgradzie w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” (2008), nr 3–4, s. 231–243; K.S. Morawski, *Okoliczności budowy stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską a Jugosławią w 1918 roku*, „Historia i Polityka” (2013), nr 10, s. 95–114; M. Gulić, *Odnosi između Kraljevine SHS/Jugoslavije i Republike Poljske (1919–1939). Pogled iz Beograda*, w: *Jugoslovensko-Poljski odnosi u XX veku*, red. M. Pavlović, A. Zaćmiński, D. Bondžić, Beograd 2015, s. 55–74.

² B. Ryś, *Rozwój polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych*, Łódź 1986, s. 5–54; E. Znamierowska-Rakk, *Koncepcje dróg strategiczno-tranzytowych na obszarze Europy Środkowo-Wschodniej w polityce polskiej i międzynarodowej okresu międzywojennego*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 30 (1995), s. 63–86; I.M. Becić, *Trgovinski odnosi Poljske i Kraljevine SHS/Jugoslavije 1919–1939*, w: *Jugoslavija i Poljska u XX veku*, red. M. Pavlović, A. Zaćmiński, P. Wawryszuk, Beograd 2017, s. 75–96.

³ D. Agičić, *Wiktor Bazielić i njegovi hrvatski korespondenti: Prilog poznavanju hrvatsko-poljskih književnih i kulturnih veza u dvadesetom stoljeću*, „Historijski Zbornik” 62 (2009), nr 1, s. 137–162; S. Kale, *Znanstveni rad slavista Vilima Frančića*, w: *Witkacy i drugi. Zagrebački polonistički odnosi*, red. D. Blažina, Đ. Čkilić-Škeljo, Zagreb 2016, s. 179–203.

⁴ Warto w tym kontekście wymienić kilka najnowszych publikacji, zwłaszcza kilkutomowe pokłosie konferencji organizowanych przez Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy i Instytut za Savremenu Istoriju w Belgradzie: *Polska i Jugosławia w XX wieku. Polityka, społeczeństwo, kultura*, red. M. Pavlović, A. Zaćmiński, P. Wawryszuk, Bydgoszcz 2018; *Jugoslovensko-Poljski odnosi u XX veku...; Jugoslavija i Poljska u XX veku... czy inicjatywy podejmowane na Uniwersytecie w Zagrzebiu: Poljsko-hrvatske veze kroz stoljeća. Povijest, kultura, književnost*, red. D. Agičić, M. Czerwiński, Zagreb 2018, a także najnowszą monografię J. Jagodara, *Hrvatsko-Polske veze u prvoj polovici i sredinom 20. stoljeća*, Zagreb 2021.

⁵ *Materiały do dziejów polskiego językoznawstwa. Listy Jana Niecislawa Baudouina de Courtenaya, Jana Łosia, Kazimierza Nitscha, Jana Michała Rozwadowskiego, Henryka Ułaszyna*, oprac.

Wyżej wspomniane wysiłki badawcze pozwalają stwierdzić, że o ile stosunki polityczne w międzywojniu miały swoje „lepsze” i „gorsze” okresy, zaś potencjał wynikły z możliwości gospodarczej współpracy⁶ nie został w pełni wykorzystany⁷, o tyle relacje bilateralne na płaszczyźnie naukowo-kulturalnej rozwijały się bardzo pomyślnie, czego jednym z elementów była ożywiona współpraca w ramach organizacji polsko-jugosłowiańskich.

Po I wojnie światowej Polacy i Jugosłowianie nie zapomnieli o sobie. Choć monarchia spajająca tereny zamieszkałe przez Polaków i część południowych Słowian upadła, dając tym samym możliwość pojawienia się państw narodowym, jednak przyjaźnie, jak i niegdyś wspólne idee przetrwały. Już miesiąc po oficjalnym zakończeniu działań wojennych, w grudniu 1918 r. polscy intelektualiści wystosowali apel do swoich kolegów Słowian (Czechów, Serbów, Słoweńców, Chorwatów itd.), by w oparciu o wspólne doświadczenia budować w nowych politycznych okolicznościach lepszą dla wszystkich przyszłość⁸.

Liga Towarzystw Polsko-Jugosłowiańskich⁹

Władze Rzeczypospolitej ani tym bardziej Królestwa SHS nie myślały w kategoriach „ogólnosłowiańskich”. W efekcie polityka i co za tym idzie – gospodarka nie nadążały za silnymi oddolnymi tendencjami zbliżenia Polaków z południowymi Słowianami, mającymi swoje długie tradycje zwłaszcza w okresie, gdy istniały jeszcze Austro-Węgry¹⁰. Taka sytuacja występowała właściwie do końca lat dwudziestych i początku trzydziestych, kiedy to została podpisana umowa o współpracy kulturalnej i naukowej między obydwojma krajami (1931)¹¹. Zanim to jednak

A. Czelakowska, M. Skarżyński, Kraków 2011; A. Gostomska, *Polskie dwudziestowieczne przekłady Osmana Ivana Gundulića*, „Przekłady Literatur Słowiańskich” (2019), nr 2, s. 29–53; A. Batinić, *Polonistička veza Julija Benešića i Zdenke Marković*, „Poznańskie Studia Sławistyczne” (2015), nr 9, s. 467–492; K. Marković-Pieniążek, *Poljska međuratna (ne)demokracija Benešićevim očima*, „Poznańskie Studia Sławistyczne” (2019), nr 17, s. 191–207; K. Lasoń, *Julije Benešić: działalność przekładoznawcza oraz językoznawcza najwybitniejszego chorwackiego polonisty*, w: *Obszary polonistyki. Język, kultura, literatura*, red. E. Kida-Oronowicz, A. Myszka, Rzeszów 2016, s. 157–166.

⁶ V. Frančić, *Jugosławia. Niewyzyskany rynek dla eksportu polskiego*, w: *Wskazania dotyczące poprawy współczesnej sytuacji gospodarczej. Cykl powszechnych wykładów wygłoszonych od 8. października do 5. grudnia 1931 roku*, Kraków 1932, s. 3–11.

⁷ B. Ryś, *op. cit.*, s. 53–54.

⁸ K.S. Morawski, *op. cit.*, s. 109–110.

⁹ Por. T.J. Lis, *Delatnost Lige poljsko-jugoslavenskih društava u međuratnom periodu*, w: *Jugoslavija i Poljska u XX veku...*, s. 115–129.

¹⁰ Dobrym przykładem jest współpraca polskich i chorwackich dziennikarzy, którzy spotykali się w Krakowie w 1899 i Dubrowniku 1901 r. S. Kale, *Poljaci, naša braća na sjeveru. Hrvatska javnost o Poljacima 1860–1903*, Zagreb 2019, s. 104–108.

¹¹ D. Bondžić, *Prosvetna, naučna i kulturna saradnja Kraljevine SHS/Jugoslavije i Poljske između dva svetska rata*, w: *Jugoslavija i Poljska u XX veku...*, s. 104.

nastąpiło, wiele osób czując się odpowiedzialnymi za pielęgnowanie wzajemnych polsko-jugosłowiańskich relacji na niwie naukowej i kulturalnej, decydowało się brać sprawy w swoje ręce. Dlatego wkrótce po wojnie w obydwu krajach zaczęły powstawać różnego rodzaju organizacje, których cel stanowiło stymulowanie wspólnych inicjatyw między obydwooma krajami. Początkowo były one w pełni niezależne od władz. Dopiero później to się zmieniło, gdy stowarzyszenia stały się ważnym pomostem między obydwooma krajami.

Warto również wskazać pewną prawidłowość. Otóż wszystkie znane mi organizacje polsko-jugosłowiańskie, utworzone na początku lat dwudziestych, powstały z inicjatywy środowisk akademickich, co tylko potwierdza wcześniejsze słowa dotyczące oparcia kulturalnych i naukowych relacji między Polską i Jugosławią na intelektualistach. Niestety, jak dotychczas nie posiadamy monografii, która przedstawiałaby ten temat, niemniej jednak na podstawie zgromadzonego materiału źródłowego, jak również literatury możemy ustalić, że pierwsze organizacje polsko-jugosłowiańskie powstały w 1922 r. Były to kolejno Klub Polsko-Jugosłowiański w Belgradzie¹², a także Towarzystwo Polsko-Jugosłowiańskie w Zagrzebiu¹³. W Polsce podobne organizacje powołano rok później – Towarzystwo Polsko-Jugosłowiańskie w Poznaniu¹⁴, a także Ligę Polsko-Jugosłowiańską we Lwowie¹⁵. Nie jest prawdą, że we Lwowie istniały dwie organizacje, jak twierdzi Josip Jagodar¹⁶, gdyż towarzystwo, z którym współpracował Julije Benešić we Lwowie, była to właśnie Liga, która w latach trzydziestych zmieniła nazwę. Organizacje powstały niezależnie od siebie i miały na celu, jak głosił statut zagrzebskiego towarzystwa, „wspieranie więzi między Jugosłowianami a Polakami”¹⁷. W 1934 r. na terenie Rzeczypospolitej według „Przeglądu Polsko-Jugosłowiańskiego” działało 12 towarzystw, przy czym czasopismo wymieniło tylko 10 z nich, mających siedziby w Warszawie, Lwowie, Poznaniu, Katowicach, Gdyni, Toruniu, Częstochowie, Wilnie i Białymstoku¹⁸.

Od połowy lat dwudziestych zaczęto w Polsce podejmować rozmowy mające na celu skoordynowanie działań i utworzenie jednej silnej Ligi, która zrzeszałaby towarzystwa zarówno polskie, jak i jugosłowiańskie¹⁹. Plany ziściły się jednak dopiero po kilku latach. Do zawiązania ścisłej współpracy i powołania Ligi

¹² J. Albin, *Polacy w Jugosławii*, Lublin 1983, s. 82.

¹³ Hrvatski Državni Arhiv (dalej: HDA), sygn. 2731/1922, Porezna Uprava, Pravila Poljsko-Jugoslavenskoga Društva.

¹⁴ M. Skarżyński, *Poznańskie lata Henryka Ułaszyna*, „Poznańskie Studia Polonistyczne” 19 (2012), z. 1, s. 204.

¹⁵ Z. Варан, *З історії діяльності Польсько-югославської ліги у Львові*, w: *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura*, t. 7, red. K. Karolczak, Ł.T. Sroka, Kraków 2010, s. 516–517.

¹⁶ J. Jagodar, *Najznačnij Hrvati u Poljskoj u prvoj polovici i sredinom XX stoljeća*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. Ivana Vidović Boldta, obroniona na Uniwersytecie w Zagrzebiu w 2019 r., s. 47–50.

¹⁷ HDA, sygn. 2731/1922, Porezna Uprava, Pravila Poljsko-Jugoslavenskoga Društva, s. 1.

¹⁸ *Liczba stow. Pol.-Jug. w Polsce*, „Przegląd Polsko-Jugosłowiański” (1934), nr 1, s. 12.

¹⁹ *Liga Polsko-jugosłowiańska we Lwowie*, „Kultura Słowiańska” (20 III 1925), nr 10–11, s. 25.

Towarzystw Polsko-Jugosłowiańskich doszło w marcu 1930 r. Wówczas to delegaci jugosłowiańscy (m.in. prof. Fran Ilešič, prof. Julije Benešić, poseł Branko Lazarević) spotkali się z polskimi jugofilami (m.in. ks. Wacław Kneblewski) i postanowili powołać do życia stowarzyszenie, które miałyby skupiać wszystkie organizacje polsko-jugosłowiańskie z obydwu krajów, a także ustalić siedzibę i wybrać jego zarząd²⁰. Wszystko wskazuje na to, że inspiracje do powołania Ligi wyszły ze strony jugosłowiańskiego MSZ, o czym świadczy aktywność Lazarewicja, wieloletniego ambasadora Jugosławii w Polsce²¹. Kwerenda w Archiwum Jugosłowiańskim w Belgradzie z pewnością rzuciłaby więcej światła na tę sprawę.

Takie działania nie spodobały się wszystkim stowarzyszeniom. Najwięcej wątpliwości miał Lwów, który obawiał się utraty swojej dotychczasowej pozycji przez podporządkowanie się centrali w Warszawie²². Poznań chociaż wspierał samą ideę jednoczenia poszczególnych stowarzyszeń, również wykazywał spory dystans do Warszawy jako głównego ośrodka. Tym bardziej że zarówno Stowarzyszenie z Wielkopolski, jak i Liga z Lwowa do początku lat trzydziestych były dużo silniejsze niż proslowiańskie stowarzyszenia warszawskie. Warto przy tym wspomnieć, że także w Jugosławii nie wszystkie polsko-jugosłowiańskie organizacje podporządkowały się Lidze, np. Ognisko Polskie w Zagrzebiu²³, które do końca swego istnienia działało niezależnie od Belgradu, czy późniejszy konflikt między Ligą belgradzką a Towarzystwem w Zagrzebiu²⁴. Zresztą nawet włączenie poszczególnych stowarzyszeń w strukturę Ligi, w przypadku Polski, nie oznaczało automatycznie, że współpraca między nimi zaczęła układać się harmonijnie.

Przeciwnie, towarzystwa w poszczególnych miastach często bardziej ze sobą rywalizowały, niż współpracowały, czego przykład stanowił brak wsparcia zarówno ze strony Ligi, jak i towarzystw dla miesięcznika, a później kwartalnika „Przegląd Polsko-Jugosłowiański”, wychodzącego w Poznaniu²⁵. Jeszcze gorzej było z wydawanym przez Ligę „Rocznikiem Polsko-Jugosłowiańskim”, którego ukazał się tylko jeden numer w 1932 r.

Konflikty między polskimi stowarzyszeniami działającymi w ramach Ligi były po części efektem finansowania, gdyż o ile w Jugosławii środki na działalność Ligi MSZ i Ministerstwo Oświaty przekazywały do Belgradu, a dopiero ten dzielił je pomiędzy poszczególne ośrodki²⁶, o tyle w Polsce każdy ośrodek był finansowo niezależny. W Rzeczypospolitej władze również podjęły starania o pozyskanie Ligi

²⁰ *Liga Polsko-Jugosłowiańska*, „Kurjer Warszawski” (24 III 1930), nr 82, s. 1–2.

²¹ J. Benešić, *Osiem lat w Warszawie*, tłum. D. Cirlić-Straszyńska, Warszawa 1985, s. 8–9.

²² Centralne Państwowe Archiwum we Lwowie (dalej: CPAwL), sygn. 840/1/32, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 10.01.1931, s. 4.

²³ S. Kale, *Polskie organizacje w Chorwacji w dwudziestoleciu międzywojennym*, w: *Polska i Jugosławia w XX wieku...*, s. 176.

²⁴ *Ibidem*, s. 179–180.

²⁵ L. Małczak, *(Nie)obecność literatury chorwackiej w Polsce: okres międzywojenny*, w: *Słowiańska wieża Babel*, t. 1: *Kultura i dialog*, red. J. Czaja i in., Poznań 2018, s. 5–7.

²⁶ CPAwL, sygn. 840/1/31, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 15.09.1937, s. 48.

do celów rządowych. Po rezygnacji z prezesury ks. Kneblewskiego MSZ starało się na czele organizacji postawić Tadeusza Dyboskiego, byłego legionistę i członka Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Spotkało się to jednak ze sprzeciwem zarówno Lwowa, jak i przede wszystkim Poznania²⁷. Ostatecznie w drugiej połowie lat trzydziestych udało się polskim władzom przejąć stery organizacji, instalując na stanowisku prezesa Ligi rzeczonoego Dyboskiego (wcześniej prezesa Ligi w Krakowie)²⁸, natomiast w roli wiceprezesów obok posła na sejm Jana Wielawskiego postawiono Józefa Woźniaka, prezesa stowarzyszenia z Poznania i Stanisława Niemczyckiego stojącego na czele sekcji z Lwowa²⁹, którzy to za cenę wyżej wspomnianych stanowisk mieli zgodzić się na wejście ich organizacji w skład Ligi.

Liga po swoim powstaniu dzieliła się na kilka sekcji: akademicką, turystyczną, kulturalną, koło polskie i komitet gospodarczy. Pierwsza sekcja zajmowała się koordynowaniem wymiany studenckiej pomiędzy żakami z Polski a ich kolegami z Jugosławii. Już wcześniej poszczególne towarzystwa ze względu na swoje „akademickie korzenie” dużo uwagi poświęcały młodzieży z Jugosławii, która podejmowała studia na polskich uniwersytetach. W 1934 r. władze oddziału we Lwowie wystąpiły do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z prośbą o stypendium dla Jovana Stojkovicia, który pobierał nauki na tamtejszej politechnice³⁰. Także towarzystwo w Krakowie dużą uwagę poświęcało opiece nad jugosłowiańskimi studentami, o czym wspomina wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego i członek towarzystwa Vojeslav Molè w swoim pamiętniku³¹. Sytuacja nieco się zmieniła po podpisaniu porozumienia między Polską a Jugosławią, dotyczącego wymiany naukowej i kulturalnej w 1931 r., kiedy to Rzeczpospolita zobowiązała się do zafundowania dwóch stypendiów rocznie osobom z terenów Jugosławii, które chciały podjąć studia w Polsce³².

Bardzo ważną rolę w działaniach Ligi odgrywała sekcja turystyczna. Była ona szczególnie istotna dla Polaków, którzy chcieli w celach rekreacyjnych wyjeżdżać na Bałkany. Dlatego zajmowała się ona, kilka razy w roku, organizowaniem wycieczek do Jugosławii, w których na preferencyjnych warunkach brali udział członkowie klubów. We współpracy z biurem podróży „PUTNIK” poznański oddział Ligi załatwiał wszystkie formalności związane z wyprawami turystycznymi na Bałkany. W *Prospekcie wycieczek*, dołączonym do jednego z numerów „Przeglądu...”, możemy przeczytać o szczegółach takiej wyprawy. W 1934 r. uczestnicy musieli uiścić 720 zł (co wtedy było niemalą sumą³³), by cieszyć się trwającą ponad miesiąc podróżą

²⁷ *Ibidem*, sygn. 840/1/32, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 15.05.1932, s. 8.

²⁸ *Ibidem*; por. J. Benešić, *op. cit.*, s. 116.

²⁹ CPAwL, sygn. 840/1/32, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 10.03.1936, s. 33.

³⁰ *Ibidem*, sygn. 840/1/88, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 16.03.1934, s. 61.

³¹ V. Molè, *Iz knjige spominov*, Ljubljana 1970, s. 382–383.

³² D. Bondžić, *op. cit.*, s. 104–107.

³³ W II Rzeczypospolitej robotnik wykwalifikowany zarabiał miesięcznie 95 zł. Natomiast osoby z wyższym wykształceniem mogły poszczycić się zarobkami w wysokości 280 zł. Jak widać z powyższych liczb, koszt wyprawy na Bałkany nie był tani i zapewne korzystały z tej możliwości tylko osoby majątne.

po Jugosławii. Oprócz miast krajów sąsiednich (Wiednia w drodze na Bałkany i Budapesztu z powrotem) turyści zwiedzili kolejno: Zagrzeb, Dalmację, gdzie na dłużej zatrzymali się w Splicie i Dubrowniku, następnie Sarajewo i na koniec Belgrad. Opłaty obejmowały pełne wyżywienie, wycieczki autokarem, a także noclegi i oczywiście koszty przejazdu³⁴. Oprócz Poznania także warszawski oddział Ligi organizował wycieczki do Jugosławii³⁵. W 1937 r. wycieczka trwała niespełna miesiąc, przez co była nieco tańsza – 520 zł. Oprócz Jugosławii uczestnicy mieli również możliwość odwiedzenia Włoch, gdzie zatrzymali się w Wenecji³⁶. Wcześniej natomiast sporo czasu, podobnie jak podczas pierwszej wyprawy, spędzili w Dalmacji. Z biurem podróży „PUTNIK” niezależnie od działalności Ligi współpracował też Lwów³⁷. Innym biurem podróży, które zajmowało się organizowaniem wycieczek do Jugosławii, był „FRANKOPOL”, który współpracował z Ogniskiem Polskim w Zagrzebiu³⁸, od czasu do czasu angażując w pomoc sympatykom Polski, takim jak Ilesić, którego biuro podróży prosiło o oprowadzenie po Zagrzebiu turystów z Polski³⁹.

Warto nadmienić, że w Dalmacji na wyspie Šolta (niedaleko Splitu) znajdował się „Dom Polski nad Adriatykiem”, którego przewodniczący prof. Tadeusz Hilarewicz był członkiem Ligi⁴⁰. „Dom...” pełnił funkcję polskiego ośrodka wypoczynkowo-kulturalnego. Oprócz organizacji pobytu dla polskich turystów zajmował się również promocją polskiej kultury i tradycji⁴¹. Oprócz tego, że przyjmowano tam prywatne wycieczki, organizowano również wypoczynek dla polskich dzieci. W czasie wakacji w 1937 i 1938 r. na Šolcie gościł Krzysztof Kamil Baczyński⁴².

Dział kulturalny zajmował się edukowaniem (poprzez odczyty na temat kultury i historii południowej Słowiańszczyzny), organizowaniem sztuk teatralnych i koncertów. O szczegółach tego typu wydarzeń informowano na łamach „Przeglądu...” lub „Ruchu...” Wspierano jednak nie tylko krajowe inicjatywy, ale także pomagano w realizacji międzynarodowych projektów kulturalnych. Szczególnie dużym zainteresowaniem (o czym świadczą artykuły w prasie ogólnopolskiej) cieszyło się chociażby tournée belgradzkiego chóru Oblic⁴³. Duże znaczenie przywiązywano również do wydawania książek o tematyce związanej z Półwyspem Bałkańskim. W latach trzydziestych z inicjatywy Benešicia współpracującego z Ligą powstała

³⁴ Zob. *Prospekt wycieczek*, „Przegląd Polsko-Jugosłowiański” 1 (1934), nr 5, dodatek.

³⁵ *W jugosłowiańskiej gościnie*, „Przegląd Polsko-Jugosłowiański” 1 (1934), nr 6, s. 1.

³⁶ *Program krajoznawczej wycieczki do Jugosławii*, „Przegląd Polsko-Jugosłowiański” 4 (1937), nr 5, dodatek.

³⁷ CPAwL, sygn. 840/1/91, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, [b.d.], s. 31.

³⁸ S. Kale, *Polskie organizacje...*, s. 275.

³⁹ Historyjski Arhiv Sarajevo, sign. IF-104, Fond Fran Ilesić, List od biura podróży „Frankopol”, 1.08.1932, kut 5.

⁴⁰ *Dom polski nad Adriatykiem*, „Morze” (1928), z. 6, s. 18.

⁴¹ *Wspaniałe uroczystości polsko-jugosłowiańskie w Dalmacji*, „Gazeta Lwowska” (13 IX 1932), nr 211, s. 2.

⁴² S. Kale, *Poljaci na Šolti s osvrtkom na pjesnika Krzysztofa Kamila Baczyńskog*, w: *Baščina* 23, red. D. Sule, Grohote 2014, s. 28.

⁴³ *Akademicki chór Oblic w Polsce*, „Przegląd Polsko-Jugosłowiański” 4 (1937), nr 4, s. 49–64.

tw. Biblioteka Jugosłowiańska, która wydawała przekłady literatury jugosłowiańskiej. Było to bardzo ważne przedsięwzięcie, gdyż dzięki inicjatywie chorwackiego pisarza udało się zaznajomić polskiego czytelnika z kanonem literatury południowo-słowiańskiej⁴⁴. Wśród 13 tomów „Biblioteki”, oprócz przekładów⁴⁵, znalazły się również prace przyrodniczo-historyczne popularyzujące Jugosławię⁴⁶. Działalność literacka w okresie międzywojennym stanowiła jeden z najsilniejszych aspektów współpracy między obydwoma krajami w dziedzinie kultury⁴⁷.

Koło polskie z kolei interesowało się sprawami polonijnymi. Szczególną opieką obejmowało społeczność polskich kolonistów osiedlonych w okresie od 1894 do 1905 r. w Bośni i Hercegowinie. Pomysłodawcą sekcji był z pewnością ks. Kneblewski, jeden z założycieli Ligi, który przez jakiś czas prowadził misję wśród kolonistów⁴⁸. Rywalizowało ono w tym względzie ze Związkiem Polaków w Królestwie Jugosławii⁴⁹, które miało zdecydowanie mniej elitarny charakter niż Liga, dlatego budziło więcej sympatii i zaufania wśród chłopskich kolonistów.

Liga Towarzystw Polsko-Jugosłowiańskich w Polsce działała do września 1939 r. Później wznowiła swoją działalność, jednak w ograniczonym zakresie, służąc bardziej jako organizacja charytatywna dla polskich uchodźców, którzy opuścili ojczyznę w obawie przed okupacją niemiecką⁵⁰. Po II wojnie światowej władze ludowe postanowiły wznowić jej działalność, jednak mimo sięgnięcia po niektóre osoby działające przed wojną (jak Wiktor Bazielić czy Zofia Kawecka) organizacja nie odniosła sukcesu, była sztucznym, odgórnie narzuconym tworem, który zresztą po konflikcie Stalin-Tito został rozwiązany⁵¹.

Towarzystwo Polsko-Jugosłowiańskie w Poznaniu

Jeśli chodzi o stowarzyszenia polsko-jugosłowiańskie, to najważniejszymi ośrodkami w II RP, jak wspominałem, były Poznań, Lwów i ze względu na swój stołeczny charakter – Warszawa. Stolica Wielkopolski to jedno z najbardziej „proslowiańskich” miast w II RP. Korzeni tej sympatii poznaniaków dla Słowiańszczyzny należy szukać już w XIX w.⁵², co wiązało się z silnymi nastrojami antygermańskimi.

⁴⁴ J. Benešić, *op. cit.*, s. 116–117.

⁴⁵ D. Agičić, *op. cit.*, s. 139–140.

⁴⁶ Taką rolę pełniła książka H. Siennicka, *Uroda Jugosławii*, Warszawa 1936.

⁴⁷ Świadczą o tym liczne przekłady dzieł autorów polskich w Jugosławii i jugosłowiańskich w Polsce.

⁴⁸ F. Kwaśniak, *Starania Polskiego duchowieństwa o poprawę życia duchowego Polaków w Bośni*, (cz. III), „Perspectiva” 18 (2011), nr 1, s. 305.

⁴⁹ J. Albin, *op. cit.*, s. 87–89.

⁵⁰ C. Leżeński, I. Marinković, *Przez trzy granice. Polacy i Jugosłowianie na szlakach wojny i pokoju*, Warszawa 1986, s. 36–38.

⁵¹ M. Pavlović, *Rad društva poljsko-jugoslavenskog prijateljstva 1946–1948*, w: *Jugoslavija i Poljska u XX veku...*, s. 203–226; Z. Biegański, *Društvo poljsko-jugoslavenskog prijateljstva 1946–1949 (1951)*, w: *Jugoslavija i Poljska u XX veku...*, s. 227–238.

⁵² A. Wojtkowski, *Z dziejów stosunku Poznania do zagadnień słowiańskich w wieku XIX*, w: *Kronika Miasta Poznania*, t. 7, red. Z. Zalewski, Poznań 1929, s. 195–199.

Ponadto tuż po wojnie element słowiański w mieście został wzmocniony przez emigrację „białych” Rosjan uciekających do Wielkopolski przed skutkami rewolucji październikowej. Nie bez znaczenia była również silna pozycja endecji – głównej siły optującej za wszechsłowiańskim sojuszem. Tak pokrótce prezentowały się czynniki powodujące przychylnie nastawienie mieszkańców wobec idei współpracy Polaków z innymi Słowianami. Jednak za wzmocnieniem współpracy, przede wszystkim polsko-jugosłowiańskiej, w Poznaniu odpowiadał jeszcze jeden, bardzo ważny, czynnik⁵³. Była to liczna na terenie byłego zaboru pruskiego emigracja Polaków wcześniej pracujących, a nawet urodzonych w Bośni i Hercegowinie. Henryk Ułaszyn, założyciel stowarzyszenia, wspomina:

W roku następnym w mieszkaniu moim w rozmowie z lektorem języka serbsko-chorwackiego, panią doktor Zofią Kawecką, dowiedziałem się, że w Poznaniu przebywa sporo Polaków, z dawnych (to jest z czasów austro-węgierskich) urzędników, przeważnie z Bośni jako sędziów [...] i sporo urzędników kolejowych, którzy do tego kraju – podówczas już Królestwa SHS, późniejszej Jugosławii, żywili sporo sympatii, podsycanej wspomnieniami dość długiego w tym kraju pobytu⁵⁴.

Polacy w latach 1878–1918 przybywali do Bośni i Hercegowiny, by wzmocnić tamtejszą administrację cywilną. W spisie powszechnym z 1910 r., przeprowadzonym przez władze austro-węgierskie, figurowało ponad 10 tys. Polaków, którzy zamieszkiwali Bośnię i Hercegowinę⁵⁵. Oczywiście większość z nich to galicyjscy chłopci, osiedleni tam w ramach kolonizacji. Nie brakowało jednak również inteligencji, gdyż – jak pokazują statystyki rządowe – w 1915 r. ponad 500 Polaków zatrudnionych było na stanowiskach urzędniczych⁵⁶. Po zakończeniu I wojny światowej wielu z nich wróciło do Polski lub przyjechało wraz z rodzicami, by rozpocząć nowe życie w „odrodzonej Rzeczypospolitej”. Sentyment, a także tęsknota za krajem szczęśliwego dzieciństwa powodowały, że wiele osób urodzonych lub wychowanych w Bośni i Hercegowinie chciało utrzymać kontakt z rodzinami, jakby nie było, stronami⁵⁷. „Želim Vam sretan put u Vašu (donekle moju) Jugoslaviju”⁵⁸ – pisała do Ilesića Kawecką, jedna z założycielek stowarzyszenia w Poznaniu⁵⁹.

⁵³ Polacy w Bośni, Polacy o Bośni, red. K. Wrocławski, Warszawa 2003, s. 105–107.

⁵⁴ H. Ułaszyn, *Z Kopiaowanej na katedry uniwersyteckie. Wspomnienia*, Kraków 2010, s. 430.

⁵⁵ *Rezultati popisa žiteljstva u Bosni i Hercegovini za 1910*, Sarajevo 1912.

⁵⁶ *Bericht über die Verwaltung von Bosnien und der Hercegovina für die Jahre 1914 bis 1916*, Wien 1917, s. 178.

⁵⁷ T.J. Lis, *Bosna u mojoj krvi*, w: *Poljska u Bosni, Bosna u Poljskoj*, red. T.J. Lis, M. Maleszka, Kraków–Toruń–Sarajevo 2015, s. 103.

⁵⁸ „Życzę wam szczęśliwej drogi do Waszej (kiedyś mojej) Jugosławii” [tłum. T.J. Lis], Narodna in univerzitetna knjižnica u Ljubljani (dalej: NUKL), Rokopisma zbirka, sign. Ms 1492, Fond Fran Ilesić, Pismo Zofii Kaweckoj iz 11.09.1923.

⁵⁹ T.J. Lis, *Działalność kulturowa polonii bośniackiej w międzywojniu w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Wschodnie i zachodnie szlaki migracji Polaków*, red. P. Kraszewski, M. Lachowicz, T. Nakonieczny, Poznań 2017, s. 197–200.

Założycielem i zarazem pierwszym przewodniczącym stowarzyszenia był Henryk Ułaszyn, profesor slawistyki Uniwersytetu Poznańskiego, który do pomocy wziął sobie Kawecką, pracownicę Biblioteki Uniwersyteckiej, urodzoną w Tuzli⁶⁰, a także Kazimierza Niecia, również urodzonego na Bałkanach⁶¹. Kaweczka i Nieć wraz z grupą Polaków z Bośni i Hercegowiny przybyli do Poznania po I wojnie światowej. To właśnie w stolicy Wielkopolski skupiła się spora grupa osób z tzw. Polonii bośniackiej, która bardzo prężnie działała na rzecz zbliżenia Polski i Jugosławii w międzywojniu. Oprócz Poznania Polacy przybyli z Bałkanów zamieszkali również w Bydgoszczy, Toruniu, a także innych ośrodkach miejskich byłego zaboru pruskiego, gdyż to tam właśnie brakowało odpowiedniej kadry urzędniczej, natomiast doświadczeni członkowie byłego korpusu urzędniczego w Bośni i Hercegowinie doskonale nadawali się na wakujące stanowiska.

Towarzystwo pod wodzą Ułaszyna działało mniej więcej do 1928 r., jednak na skutek szyskan ze strony bardzo silnej w Poznaniu endecji, której był przeciwnikiem, rozwiązał założony kilka lat wcześniej związek⁶². Reaktywowano go w 1929 r. dzięki staraniom grupy młodych działaczy zebranych wokół Aurelego Serdy-Teodorskiego, generała Wojska Polskiego, prywatnie wielkiego miłośnika Półwyspu Bałkańskiego, ożenionego z Chorwatką⁶³. Z poprzedniego zarządu w Towarzystwie Polsko-Jugosłowiańskim została tylko Kaweczka, gdyż Nieć przeniósł się do Katowic, gdzie został prezesem tamtejszego Towarzystwa Polsko-Jugosłowiańskiego⁶⁴, natomiast Ułaszyn odrzucił propozycję wejścia do zarządu wraz z nowymi proendecjskimi działaczami. Wśród nich przewagę zdobyli wychowani na Bałkanach Władysław Gluck i Józef Woźniak. Pierwszy był synem lekarza Leopolda Glucka, wieloletniego ordynatora Szpitala Krajowego Koševo w Sarajewie⁶⁵. Władysław przed wojną pracował w prokuraturze krajowej w Bośni i Hercegowinie i był zaangażowany w śledztwo zabójców arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w 1914 r.⁶⁶ Z kolei Woźniak urodził się w Travniku, zaś po powrocie do Rzeczypospolitej, będąc doktorem prawa, pracował w sądownictwie. W 1927 r. trafił do Wielkopolski i od razu zaangażował się w działania na rzecz Towarzystwa Polsko-Jugosłowiańskiego, wpięrow jako sekretarz, następnie jego wiceprezes, a od 1934 r. prezes, zastępując na tym stanowisku odchodzącego na emeryturę Serde-Teodorskiego⁶⁷. Zdominowanie związku przez osoby urodzone lub wychowane na Bałkanach zaważyło na jego

⁶⁰ Zofia Lubina Kaweczka, w: *Słownik bibliotekarzy wielkopolskich 1918–2000*, red. F. Łozowski, Poznań 2001, s. 73.

⁶¹ Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), sygn. 14885/496, Kartoteka Ewidencji Ludności 1870–1931, Kaźmierz Nieć.

⁶² H. Ułaszyn, *op. cit.*, s. 434–435.

⁶³ Więcej o Serdzie-Teodorskim zob. M. Kozaczka, *Aureliusz Serda Teodorski 1860–1942: generał zapomniany*, „Prace Historyczno-Archiwalne” (2003), nr 13, s. 79–92.

⁶⁴ *Z Tow. Polsko-Jugosłowiańskiego. Katowice*, „Goniec Śląski” (24 X 1933), nr 245, s. 3.

⁶⁵ E. Stocki, *Leopold Glück*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, z. 36, Warszawa 1959, s. 89.

⁶⁶ W. Gluck, *Sarajewo w czerwcu 1914 roku*, „Przegląd Współczesny” 47 (1933), s. 146.

⁶⁷ *Prezesa Stow. Polsko-Jugosłowiańskiego*, „Przegląd Polsko-Jugosłowiański” 1 (1934), nr 4, s. 2.

charakterze. Paradoksalnie to właśnie dlatego w stowarzyszeniu działało najmniej obywateli Jugosławii. W przeciwieństwie do innych organizacji z II RP w wielkopolskim stowarzyszeniu przez cały okres jego działalności nie wyróżnił się żaden Chorwat, Serb czy Słowiec, podczas gdy Warszawa miała Benešicia, Katowice – Vilima Frančicia, a Kraków – Molè.

Działalność Woźniaka, który od początku był czołową postacią związku, wiąże się z najbardziej obfitującym w sukcesy okresem w historii stowarzyszenia. To właśnie Poznań w 1931 r. zorganizował największy polsko-jugosłowiański kongres (nawet po wojnie nie udało się nawiązać do tego wydarzenia), jak również to w Wielkopolsce wychodził organ prasowy Stowarzyszenia Polsko-Jugosłowiańskiego w Poznaniu – „Przegląd Polsko-Jugosłowiański”, który rościł sobie pretensje do bycia oficjalnym głosem całej Ligi.

„Przegląd Polsko-Jugosłowiański”

Pierwszy numer czasopisma ukazał się w lutym 1934 r. W skład redakcji weszli członkowie Towarzystwa, wspomniani wcześniej Gluck i Kawecka, do nich dołączył jeszcze Tadeusz Kassern, syn Adolfa, także sędziego pracującego przez 10 lat w Bośni i Hercegowinie. Redaktorem naczelnym został podpułkownik WP i dziennikarz Antoni Chocieszyński, związany z endecją⁶⁸, wydawcą zaś Woźniak. W przedmowie do pierwszego numeru możemy przeczytać:

Przystępujemy do pracy, której chcemy oddać serce, do pracy służenia drukiem wzniosłej idei polsko-jugosłowiańskiej. Podejmujemy to zadanie z gorącym zapałem, z szczerą ofiarnością, by do ruchu polsko-jugosłowiańskiego zbliżenia, który w odrodzonej Polsce coraz szersze zatacza kręgi, wnieść trwale monumentum, pogłębiające i poszerzające pobratymczą przyjaźń. [...] Łamy naszego miesięcznika, które tym pragniemy oznaczyć znakiem, oby się stały tą cegielką, z których powstanie kiedyś wspaniała świątynia słowiańskiego porozumienia⁶⁹.

Chyba żadne inne Towarzystwo Polsko-Jugosłowiańskie nie łączyło tak bardzo idei pansłowiańskich, jak oddział poznański. Działania Woźniaka i jego przyjaciół poparte zostały przez wspomnianego już Lazarewicia reprezentującego interesy Królestwa Jugosławii. Cele postawione w programie starano się realizować już od pierwszego numeru. Wydawcy dążyli do tego, by „Przegląd Polsko-Jugosłowiański” stał się oficjalnym głosem Ligi, mającym oddźwięk zarówno w Polsce, jak i w Jugosławii. Nigdy to się jednak nie udało i jak słusznie zauważył Leszek Małczak, inicjatywa wydawnicza poznańskiego stowarzyszenia, pomimo starań (np. zatrudnienie Haliny Siennickiej), nie wykroczyła poza wielkopolskie

⁶⁸ Pracował m.in. w popularnym miesięczniku „Prosto z Mostu”, a także współtworzył radio poznańskie. *Dzień radia poznańskiego*, red. Z. Kosidowski, Poznań 1930, s. 28–29.

⁶⁹ *Nasz cel – Nasz program*, „Przegląd Polsko-Jugosłowiański” 1 (1934), nr 1, s. 1.

granice⁷⁰. „Przegląd Polsko-Jugosłowiański” nie unikał tematów politycznych, chociaż Towarzystwo Polsko-Jugosłowiańskie w Poznaniu wyraźnie zastrzegło sobie apolityczność. Śmierć Józefa Piłsudskiego, morderstwo Aleksandra I Karađorđevicia czy nawet odczyt o włoskości Dalmacji, wygłoszony na UJ, były szeroko komentowane na łamach czasopisma. Prym w wiadomościach politycznych wiódł Władysław Gluck, który stał się jedną z „lokomotyw” czasopisma⁷¹. Jednakże zasadniczo dominowały treści dotyczące bardziej „bezpiecznych” tematów, takich jak: historia, kultura czy sztuka. Dużo miejsca poświęcano na informacje turystyczne, gdyż to właśnie Poznań odpowiedzialny był za organizację wycieczek do Jugosławii⁷².

Ponadto czytelnicy czasopisma mogli się dowiedzieć sporo o samej Lidze, gdyż w rubrykach „Kronika” i „Komunikaty” znajdowały się artykuły dotyczące działalności poszczególnych jej oddziałów, zarówno w Polsce, jak i Jugosławii. Autorami artykułów byli nie tylko członkowie redakcji, ale również inni członkowie Ligi, także spoza Poznania. W „Przeglądzie Polsko-Jugosłowiańskim” pojawiała się regularnie korespondencja z Jugosławii, którą prowadzili członkowie poszczególnych stowarzyszeń, zwłaszcza działacz oddziału belgradzkiego Vasilije Gluzdovski⁷³.

Można powiedzieć, że właściwie wszystko, co dotyczyło Jugosławii, znajdowało swoje miejsce na łamach czasopisma, o ile wydało się interesujące dla redakcji. Tym samym „Przegląd Polsko-Jugosłowiański” był jedynym czasopismem wydawanym w II RP, które zajmowało się wyłącznie problematyką polsko-jugosłowiańską. Choć istniały inne pisma, które również promowały postawy proślowiańskie, to jednak tylko „Przegląd Polsko-Jugosłowiański” koncentrował się wyłącznie na stosunkach polsko-jugosłowiańskich. Cena czasopisma nie należała do wygórowanych. Jeden numer kosztował 30 gr, półroczna prenumerata zaś 1,50. Czasopismo można było również nabyć w Jugosławii, jednakże tam istniała tylko możliwość zamówienia rocznej prenumeraty, której koszt wynosił 30 dinarów.

Kongres Jugosłowiański w 1931 r.

Obok turystyki, która stanowiła priorytet poznańskiego stowarzyszenia, istotnym jego zadaniem było stymulowanie wzajemnych relacji handlowych między Polską a Jugosławią. Tym właśnie zajmował się komitet gospodarczy mający na celu rozwijać handel pomiędzy obydwoma krajami. Jednym z jego kluczowych przedsięwzięć było zorganizowanie w 1931 r. debaty gospodarczej w ramach Kongresu Jugosłowiańskiego, który odbywał się w kilku miastach Polski od 20 kwietnia do 2

⁷⁰ L. Małczak, *op. cit.*, s. 9.

⁷¹ *Ibidem*, s. 6–7; *Polacy w Bośni...*, s. 106.

⁷² *Wycieczki do Jugosławii*, „Przegląd Polsko-Jugosłowiański” 1 (1934), nr 4, s. 16.

⁷³ *Z ruchu stowarzyszeń Pol.-Jug. w Jugosławii*, „Przegląd Polsko-Jugosłowiański” 1 (1934), nr 3, s. 13.

maja. Wydarzenie to Towarzystwo Polsko-Jugosłowiańskie przygotowywało wraz z Izbą Przemysłowo-Handlową, której siedziba mieściła się w stolicy Wielkopolski. W piśmie wysłanym przez prezesa Izby w Poznaniu do innych placówek w Polsce czytamy:

Donosimy uprzejmie, że jak to już na przedostatnim posiedzeniu Związku Izb nasz Dyrektor komunikował, z początkiem Targów Poznańskich odbędzie się w Poznaniu Zjazd przedstawicieli jugosłowiańskich kół gospodarczych, celem rozpatrzenia możliwości nawiązania bliższych stosunków gospodarczych pomiędzy Polską a Jugosławią. Inicjatywę do tego Zjazdu, który będzie stanowił część obrad w Polsce, gdyż w Warszawie ma odbyć się część reprezentacyjna, w Krakowie zaś część kulturalna, dała Liga Stowarzyszeń Polsko-Jugosłowiańskich w Polsce, której prezesem jest ks. Kneblewski w Warszawie. Liga ta zwróciła się do nas z prośbą zarówno o wzięcie udziału w odnośnych konferencjach, które się odbędą w Poznaniu z początkiem Targów Poznańskich, jak i o wygłoszenie referatów. W Poznaniu zawiązał się komitet celem przygotowania technicznego tej konferencji gospodarczej⁷⁴.

Jak wynika z powyższego cytatu, Kongres został połączony z Targami Poznańskimi. Wielkopolski oddział Izby Handlowej zobligowano do tego, by pomógł w organizacji całego przedsięwzięcia tak od strony technicznej (przygotowanie miejsca obrad itd.), jak i merytorycznej (referaty). Kongres spotkał się z dużym zainteresowaniem także ze strony jugosłowiańskiej. W jednym z raportów, przesłanym do siedziby Izby Handlowej, możemy przeczytać o zainteresowaniu całym przedsięwzięciem samego króla Jugosławii Aleksandra I⁷⁵. Nie wszyscy byli jednak zadowoleni z organizacji. Ministerstwo Przemysłu i Handlu w Warszawie poczuło się pominięte, dlatego do organizatorów wystosowało list, w którym czytamy: „Ministerstwo wyraża jednak zdziwienie, że organizacją imprezy o charakterze gospodarczym zajęło się Stowarzyszenie nie mające – o ile Ministerstwu wiadomo – nic wspólnego ze sprawami gospodarczymi i to zajęło się bez uprzedniego porozumienia się z Ministerstwem Przemysłu i Handlu, a nawet właściwymi organizacjami gospodarczymi”⁷⁶.

List Ministerstwa bardziej niż żal wyraża zazdrość Warszawy, że Liga zdecydowała się coś podobnego zorganizować, dlatego oprócz zlekceważenia centrali oskarżono organizatorów Kongresu o brak konsultacji z Polsko-Jugosłowiańską Izbą Handlową w Warszawie, powstałą w 1929 r. jako wydział Ministerstwa. Chcąc więc przypisać sobie nieco poznańskiego sukcesu, Ministerstwo zaapelowało, by ze względu na rangę i prestiż Kongresu część kompetencji przy organizowaniu

⁷⁴ APP, Akta Kongresu Jugosłowiańskiego (dalej: AKJ), sygn. 1454, Pismo Poznańskiej Izby Przemysłowo-Handlowej do Warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej z dn. 18.02.1931, s. 3.

⁷⁵ *Ibidem*, Pismo Poznańskiej Izby Przemysłowo-Handlowej do Warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej z dn. 11.03.1931, s. 16.

⁷⁶ *Ibidem*, Pismo Ministerstwa Przemysłu i Handlu do Ligi Stowarzyszeń Polsko-Jugosłowiańskich w Warszawie z dn. 25.03.1931, s. 19.

imprezy przekazać jemu. Stąd ostatecznie w Poznaniu przemawiał ówczesny minister przemysłu Aleksander Prystor, który spotkał się z delegacją jugosłowiańską. Poznań gościł 30 przybyszów z Jugosławii przez dwa dni (26–27 kwietnia 1931). Wśród delegatów byli m.in. naczelnik Wydziału Departamentu Turystyki Jugosławii, wicedyrektor Centrum Biura Prasowego przy Premierze Jugosławii czy przedstawiciel Państwowej Instytucji Eksportu⁷⁷. Niezadowolony z powodu braku odpowiedniego zaproszenia skierowanego do współuczestniczenia w organizowaniu Kongresu zgłosił również Lwów⁷⁸.

Obrazy dotyczyły głównie rozwoju turystyki, ułatwień dla podróżujących (m.in. poprzez uruchomienie bezpośrednich połączeń kolejowych z Warszawy do Splitu przez Zagrzeb), a także stymulacji wymiany handlowej poprzez ustanowienie taryf towarowych, obniżenie kosztów przewozowych, ustanowienie stawek w jednej walucie itd. W wygłaszanych referatach, które odnosiły się do tej samej kwestii, opisywanej jednak z perspektywy Polski i Jugosławii, przedstawiano również towary, których handel można by zwiększyć lub w ogóle rozpocząć jego eksport i import.

Obszerny materiał zgromadzony w Archiwum Państwowym w Poznaniu pozwala stwierdzić, że Kongres, a przynajmniej jego część poświęcona handlowi i gospodarce, odbywająca się w Poznaniu, był wydarzeniem bez precedensu w historii kontaktów gospodarczych obydwu krajów w okresie międzywojennym. Nigdy wcześniej i najprawdopodobniej nigdy później ludzie odpowiedzialni za przemysł, turystykę, handel, zarówno z Polski i Jugosławii, nie zorganizowali wspólnej konferencji⁷⁹, podczas której poruszono by tak wiele tematów, ciesząc się dodatkowo popularnością w mediach. O uczestnikach Kongresu, którzy przenieśli się wpierw do Gdyni, potem Gdańska, a stamtąd dalej do Warszawy, gdzie odbył się panel kulturowy⁸⁰, możemy przeczytać także w prasie. O wydarzeniu informowały ogólnopolskie media ze „Słowem Polskim”⁸¹ i „Gazetą Lwowską”⁸² na czele. Jak więc widać, zainteresowanie tym wydarzeniem okazało się spore. Oczekiwania, jakie z nim wiązano, były duże. Nie tylko wśród organizatorów, ale również w ówczesnych mediach pojawiały się głosy, że wydarzenie to będzie niejako otwarciem nowej karty w relacjach polsko-jugosłowiańskich: „Dlatego też Kongres polsko-jugosłowiański należy powitać z gorącym sercem, jest to bowiem walny krok ku pogłębieniu wzajemnej współpracy polsko-jugosłowiańskiej i kulturalnego zbliżenia obu słowiańskich narodów”⁸³.

Z pewnością Kongres stał się wydarzeniem o ogromnym znaczeniu zarówno dla Polski, jak i Jugosławii. Niestety, przedsięwzięcia na podobną skalę nie powtórzono,

⁷⁷ *Ibidem*, Rezolucja Komisji Turystycznej, s. 88–89.

⁷⁸ CPAwL, sygn. 840/1/31, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 1.04.1931, s. 6–7.

⁷⁹ Co prawda po 1945 r. Polska i Jugosławia podejmowały wiele wspólnych inicjatyw, jednak miały one charakter spotkań roboczych, a nie jednorazowej konferencji.

⁸⁰ APP, AKJ, sygn. 1454, Program Kongresu Polsko-Jugosłowiańskiego, s. 37–39.

⁸¹ *Drugi dzień kongresu polsko-jugosłowiańskiego*, „Słowo Polskie” (2 V 1931), nr 119, s. 2.

⁸² *Kongres polsko-jugosłowiański*, „Gazeta Lwowska” (1 V 1931), nr 100, s. 2.

⁸³ *Polska i Jugosławia*, „Orędownik Wrzesiński” (30 IV 1931), nr 50, s. 1.

nawet pomimo zapowiedzi organizowania rokrocznie podobnych inicjatyw. Co prawda w następnych latach odbyły się kolejne kongresy, jednak miały zdecydowanie mniejszy rozmach. Pierwszy Kongres zorganizowany w Poznaniu i Warszawie był z pewnością wydarzeniem, które można określić jako jeden z największych sukcesów wspólnych inicjatyw polsko-jugosłowiańskich. Dla wielkopolskiego oddziału było to przede wszystkim przedsięwzięcie długoterminowe, gdyż jego celem stanowiło rozszerzenie możliwości podróżowania na Bałkany. Kongres był w gruncie rzeczy obmyślony jako przedsięwzięcie turystyczne, które miało przede wszystkim pomóc rozwinąć tę gałąź gospodarki. Wskazuje na to nie tylko obecność naczelnika Wydziału ds. Turystyki Jugosławii czy Ferdynanda Ossendowskiego zaangażowanego w działalność Spółdzielni „Dom Polski nad Adriatykiem”, ale również nacisk, jaki kładziono na tę kwestię w czasie prowadzonych debat⁸⁴. Dyskusje dotyczyły nie tylko rozwoju polskiej turystyki w Jugosławii, ale również uatrakcyjnienia Polski dla osób z tamtych terenów szukających tu wypoczynku i rekreacji. Największą atrakcją, która miała przyciągać turystów z Jugosławii, były polskie góry i zimowa infrastruktura, jakiej brakowało na południu⁸⁵.

Liga Polsko-Jugosłowiańska we Lwowie

Kolejną najsilniejszą polsko-jugosłowiańską organizacją w II RP była Liga Polsko-Jugosłowiańska, którą założono w 1923 r. we Lwowie. Podobnie jak wiele tego typu organizacji, tak również w niegdysiejszej stolicy Galicji akademicy zdecydowali się powołać organizację, której celem stanowiłoby pielęgnowanie relacji pomiędzy obydwoma narodami słowiańskimi. Środowisko akademickie największego miasta południowej Polski, chociaż zdecydowanie mniej szczegółowo zbadane przez polskich historyków, niż krakowskie, również posiadało długie tradycje jako miejsce badań nad południową Słowiańszczyzną. Jeszcze przed nastaniem II RP na uniwersytecie pracowali wybitni sławiści, natomiast w gronie studentów nie brakowało osób z Półwyspu Bałkańskiego⁸⁶. W trakcie I wojny światowej we Lwowie działał również chorwacki pisarz i dziennikarz Vasilije Homadovski⁸⁷, którego później lwowski Naczelny Komitet Narodowy polecił Tadeuszowi Grabowskiemu do współpracy⁸⁸, gdyż „mógłby istotnie sprawie polskiej oddać rzetelne usługi”⁸⁹, co też czynił, pisząc propagandowe broszury w języku chorwackim. Zaraz po

⁸⁴ APP, AKJ, sygn. 1454, Sekcja Turystyczna, s. 199–210.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 202–203.

⁸⁶ S. Kale, *Poljaci...*, s. 304–305.

⁸⁷ Homadovski (podpisywał się również jako Chomadowski) biegle władał językiem polskim. Był autorem broszur w języku chorwackim, m.in. *Poljaci u borbi za svoju neodvisnost*, Zagreb 1916 czy *Ukrajina i Ukrajinci*, Zagreb 1916.

⁸⁸ Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/530/0/1.1/28, Akcja NKN w krajach bałkańskich (Bułgaria, Chorwacja, Serbia), s. 543.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 544.

wojnie jako delegat dziennikarzy jugosłowiańskich podjął współpracę z chorwackimi polonofilami (m.in. z Benešiciem, Zdenką Marković), a także polskim konsulatem w Zagrzebiu⁹⁰.

W czerwcu 1923 r. grupa profesorów z Uniwersytetu Jana Kazimierza ogłosiła powołanie do życia Ligi Polsko-Jugosłowiańskiej, na czele której stanął rektor UJK Jan Kasprowicz⁹¹. Władze Ligi zachęcały inne miasta do zakładania podobnych organizacji, co tak jak w Katowicach spotkało się z pozytywnym odzewem⁹². W 1926 r. Kasprowicz zastąpił Adam Karchezy⁹³, natomiast w 1931 r. na stanowisku prezesa zasiadł wspomniany już Niemczycki⁹⁴, który od samego początku był zaangażowany w działalność Ligi. W przeciwieństwie do Poznania lwowska organizacja nie posiadała w swoich szeregach osób wywodzących się z polskiej inteligencji zamieszkującej Bośnię i Hercegowinę. Jednak podobnie jak w Warszawie czy Krakowie korzystała z pomocy jugosłowiańskiego zaplecza, jakie dawał UJK. Stąd wśród współpracowników Ligi znaleźli się Franjo Crnek i twórca słownika polsko-chorwackiego, nieco zapomniany franciszkanin Didak Burić, który na Wydziale Filozoficznym UJK w 1937 r. obronił doktorat⁹⁵.

Zarząd organizacji zbierał się na obrady w reprezentacyjnym hotelu „George” (do dziś istniejącym), natomiast sama Liga w latach trzydziestych liczyła ponad 150 członków. Elitarność organizacji i co za tym idzie – jej zamożność powodowały, że Lwów niechętnie odniósł się do planów stworzenia Ligi Towarzystw Polsko-Jugosłowiańskich. W odpowiedzi na propozycję włączenia Ligi do Ligi Towarzystw i jednocześnie zmiany nazwy lwowskiej organizacji (wszak nie mogła istnieć Liga Polsko-Jugosłowiańska i Liga Towarzystw⁹⁶) władze Ligi napisały:

Donosimy uprzejmie, że Walne Zgromadzenie Ligi Polsko-Jugosłowiańskiej we Lwowie wypowiada się stanowczo przeciwko zmianie nazwy ligi na „Stowarzyszenie polsko-jugosłowiańskie”. Co do naszego stosunku do zrzeszenia stowarzyszeń polsko-jugosłowiańskich to uznajemy całkowicie potrzebę zrzeszenia, ostatecznie jednak ustosunkowanie się doń czynimy zależnym od organizacji Związku, jego statusu i od tego także, czy Liga nasza jako pierwsza w kraju od dziesięciu blisko lat istniejący ośrodek zacieśnienia więzów przyjaźni między Polską a Jugosławią będzie miała należyty reprezentację⁹⁷.

Ponadto wyraziły niezadowolenie z powodu braku odpowiedniego zaproszenia do włączenia się w prace Kongresu, o czym była już mowa. Ostatecznie Liga wysłała zarówno do Poznania, jak i Warszawy oraz Krakowa kilku swoich delegatów, jednak

⁹⁰ *Stosunki polsko-jugosłowiańskie*, „Głos Lubelski” (11 X 1919), nr 253, s. 2.

⁹¹ J. Jagodar, *op. cit.*, s. 47.

⁹² *Polsko-Jugosłowiańska Liga*, „Polak” (29 I 1925), nr 24, s. 3–4.

⁹³ Z. Баран, *op. cit.*, s. 517.

⁹⁴ *Ibidem*.

⁹⁵ D. Burić, *Hrvatskosrpsko-poljski riječnik. Słownik Chorwackoserbsko-polski*, Kraków 1935.

⁹⁶ CPAwL, sygn. 840/1/31, *Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie*, 15.02.1932, s. 16.

⁹⁷ *Ibidem*, *Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie*, 1.04.1931, s. 7.

nie zażegnało to konfliktu z Ligą Towarzystw. Rok później stojący na czele lwowskiej organizacji Niemczycki potwierdził brak chęci wstąpienia w szeregi Ligi Towarzystw w obawie przed obciążeniami finansowymi z tego wynikającymi (wspólna składka), jak również zwierzchnictwem Warszawy⁹⁸. W odpowiedzi władze Ligi Towarzystw wyraziły oburzenie z powodu argumentów użytych przez Niemczyckiego, stwierdzając, że tylko Lwów generuje problemy, podczas gdy inne ośrodki, nie tylko stowarzyszenia, ale również m.in. Spółdzielni „Dom Polski nad Adriatykiem”, Polsko-Jugosłowiańska Izba Handlowa, polsko-jugosłowiańskie Stowarzyszenie Akademickie w Warszawie, zgłosiły swój akces do Ligi Towarzystw⁹⁹. W czerwcu lwowska Liga odrzuciła zaproszenie centrali na walne zgromadzenie, argumentując, że „statusu związku Stowarzyszeń polsko-jugosłowiańskich nie akceptowaliśmy ani nie przystąpiliśmy na członka związku nie możemy wziąć udziału w walnym zebraniu zwołanem aż na dwa dni 5 i 6 czerwca b.r., które ma być drugim walnym zgromadzeniem co nas o tyle zdziwiło, bo nie przypominamy sobie kiedy odbyło się pierwsze”¹⁰⁰. Przepychanki między Lwowem a centralą prowadzone były jeszcze przez rok, jednak w obliczu wstąpienia w strukturę Ligi Towarzystw wszystkich liczących się organizacji polsko-jugosłowiańskich nad lwowską Ligą wisiało widmo izolacji, dlatego już na wiosnę 1933 r. władze zaczęły się składać do zmiany swego stosunku do Warszawy¹⁰¹. Ostatecznie w marcu 1934 r. Walne Zgromadzenie Ligi zgodziło się wstąpić w szeregi Ligi Towarzystw, kończąc tym samym trwający kilka lat konflikt¹⁰². Przystąpienie do struktur centralnych nie spowodowało jednak, że Lwów zaniechał działań na rzecz swojej autonomii, przeciwnie, aż do końca istnienia organizacji torpedował wszystkie inicjatywy zmierzające do konsolidacji stowarzyszeń pod warszawskim przewodnictwem.

Liga prowadziła również działalność wydawniczą, co prawda jej skala nie była tak szeroka, jak w Warszawie, gdzie publikowano dzieła „Biblioteki Jugosłowiańskiej”¹⁰³, niemniej jednak również i tam pojawiały się cenne publikacje. Jedną z nich była broszura *Grafika jugosłowiańska*, stanowiąca pokłosie pierwszej w Rzeczypospolitej wspólnej wystawy grafik polskich i jugosłowiańskich zorganizowanych przez Ligę i Towarzystwo Sztuk Pięknych we Lwowie¹⁰⁴. Z pewnością duży udział w tej inicjatywie miała zaangażowana w działania organizacji Wanda Pogonowska, która oprócz prowadzenia we Lwowie własnej szkoły malarskiej była również tłumaczką utworów z języka serbsko-chorwackiego¹⁰⁵.

⁹⁸ *Ibidem*, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 5.02.1932, s. 15.

⁹⁹ *Ibidem*, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 15.02.1932, s. 16.

¹⁰⁰ *Ibidem*, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 3.06.1932, s. 19.

¹⁰¹ *Ibidem*, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 26.04.1933, s. 26.

¹⁰² *Ibidem*, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 27.03.1934, s. 28.

¹⁰³ J. Benešić, *op. cit.*, s. 39.

¹⁰⁴ A. Schroeder, *Grafika jugosłowiańska*, Lwów 1927, s. 12.

¹⁰⁵ A. Gostomska, *Polskie przekłady zbioru „Priče izdavnine” Ivany Brlić-Mažuranić*, „Przekłady Literatur Słowiańskich” (2016), nr 7, s. 356–357.

We Lwowie nie tylko wychodziły okazjonalne publikacje dotyczące Jugosławii, ale również było to jedno z dwóch miast, obok Poznania, gdzie udało się nie tylko uruchomić, ale co ważniejsze, utrzymać własny organ prasowy. Co prawda planu wydawania „Almanachu Polsko-Jugosłowiańskiego” nigdy nie zrealizowano¹⁰⁶, jednak doszła do skutku inna inicjatywa wydawnicza. Mowa tu o czasopiśmie „Ruch Słowiański”, które wychodziło od 1928 r. do 1939 r. we Lwowie. Redaktorem naczelnym miesięcznika (1938 r.) był wybitny slawista Tadeusz Lehr-Spławiński, po nim zaś Władysław Tadeusz Wislocki. Czasopismo miało zdecydowanie szerszy horyzont tematyczny niż „Przegląd Polsko-Jugosłowiański”, gdyż oprócz tematów jugosłowiańskich odnosiło się również do spraw bułgarskich, rosyjskich, a także czechosłowackich¹⁰⁷. Do współpracy często zapraszano osoby spoza Lwowa, a nawet Rzeczypospolitej, które pisywały artykuły i sprawozdania¹⁰⁸.

Jednym ze współpracowników czasopisma, jak i aktywnym członkiem Ligi był Henryk Batowski, który jako jej reprezentant pełnił funkcję wiceprezesa, a następnie prezesa Akademickiego Koła Przyjaciół Jugosławii¹⁰⁹. Mając zaledwie 19 lat, zorganizował wyjazd lwowskich studentów do Królestwa SHS¹¹⁰. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX w. nie istniała we Lwowie organizacja słowiańska (a było ich kilka), w której nie działałby Batowski. Jego pozycja z roku na rok stała się coraz silniejsza, zarówno w redakcji czasopisma, jak i przede wszystkim w Lidze. Po powrocie z zagranicznych staży¹¹¹ popadł jednak w konflikt z władzami organizacji, które nie wzięły pod uwagę jego wskazówek przy organizowaniu jednego z polsko-jugosłowiańskich recitali, przez co Batowski złożył rezygnację z członkostwa w Lidze¹¹². Władze organizacji nie chciały się na to zgodzić¹¹³, jednak urażony Batowski ostatecznie podtrzymał swoją decyzję o odejściu¹¹⁴. Wciąż jednak współpracował z „Ruchem Słowiańskim”¹¹⁵.

¹⁰⁶ CPAwL, sygn. 840/1/31, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 10.01.1931, s. 4.

¹⁰⁷ Zob. J. Loret-Heintschowa, *Władysław Tadeusz Wislocki i jego „Ruch Słowiański”*, „Ze Skarbcza Kultury” (1967), nr 18–19, s. 107–140.

¹⁰⁸ S. Grudzień, *Rusini czy Ukraińcy? Stanowisko „Ruchu Słowiańskiego”*, „Dzieje Najnowsze” (2007), nr 3 s. 30.

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 139.

¹¹⁰ Narodna in univerzitetna knjižnica u Ljubljani, sign. Ms 1492, Rokopisma zbirka, Fond Fran Ilešić, List H. Batowskiego do F. Ilešića, 19.05.1926.

¹¹¹ Batowski przez kilka lat mieszkał w Paryżu i Pradze. M. Zgórnjak, *Profesor Henryk Batowski (1907–1999)*, w: *Henryk Batowski 1907–1999*, red. R. Majkowska, Kraków 2003, s. 9. Później również przebywał jako dziennikarz w Belgradzie, gdzie poznał Antoninę Obrębską, na której to wywarł fatalne wrażenie: „Poznałam tu Batowskiego76. Korporant. Fakt ten anuluje potrzebę jakichkolwiek dalszych komentarzy. Podobno bardzo pracowity i wstaje o 6 rano. Na mnie zrobił wrażenie zarozumiałego i potwornie nudnego młodzieńczyka”, List A. Obrębskiej-Jabłońskiej do K. Nitscha z 13.11.1930, w: *Korespondencja Kazimierza Nitscha i Antoniny Obrębskiej-Jabłońskiej 1925–1958*, cz. 1: 1925–1945, red. M. Skarżyński, E. Smułkowa, Kraków 2018, s. 103.

¹¹² CPAwL, sygn. 840/1/88, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 2.05.1932, s. 5.

¹¹³ *Ibidem*, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 28.05.1932, s. 6.

¹¹⁴ *Ibidem*, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, 6.06.1932, s. 11.

¹¹⁵ H. Batowski, *Uwagi o zagadnieniu „Dziejów Słowiańszczyzny”*, „Ruch Słowiański” 6 (1933), nr 7, s. 116–123.

Lwów był więc obok Poznania i Warszawy najważniejszym ośrodkiem współpracy polsko-jugosłowiańskiej w II Rzeczypospolitej. Prowadził szeroką, wieloprofilową działalność nastawioną zarówno na działalność wydawniczą, organizowanie okolicznościowych imprez, jak i inicjowanie ruchu turystycznego na południe Europy. Dużą w tym zasługą tak silnych tradycji slawistycznych tamtejszego uniwersytetu stanowiącego intelektualne zaplecze Ligi, jak i słabości Towarzystwa Polsko-Jugosłowiańskiego w Krakowie, które będąc mocno upolitycznione, nie zdołało skutecznie przyciągnąć wybitnych przedstawicieli ze świata nauki i kultury, którzy działali w ramach UJ¹¹⁶ – jedynej uczelni w Europie Środkowo-Wschodniej, obok Pragi, posiadającej wyspecjalizowane Studium Słowiańskie¹¹⁷.

Podsumowanie

Polsko-jugosłowiańskie związki kulturowe i naukowe w międzywojniu miały dużo większe znaczenie niż współpraca polityczna czy gospodarcza. Wpływały na to przede wszystkim jednostki, które w pielęgnowaniu wzajemnych relacji dostrzegały możliwość realizowania własnych interesów. Tyczy się to zarówno słowianofilskiej endecji, która bardzo aktywnie włączała się we wszelkie inicjatywy tego typu, jak i osób mających własne doświadczenia (towarzyskie czy rodzinne) z południem Europy jeszcze z okresu sprzed wojny światowej.

By skuteczniej działać, organizowano się w różnego rodzaju związki polsko-jugosłowiańskie. Do najważniejszych z nich należały Towarzystwo Polsko-Jugosłowiańskie w Poznaniu i Liga Polsko-Jugosłowiańska we Lwowie. Pierwsze opierało się na tamtejszej endecji, a także Polonii z Bośni i Hercegowiny, która opuściła Jugosławię po I wojnie światowej, natomiast w niegdysiejszej stolicy Królestwa Galicji i Lodomerii tamtejsza Liga bazowała na pracownikach i studentach Uniwersytetu, będących sympatykami zjednoczenia słowiańskiego. Obydwie organizacje rywalizowały ze sobą, wydając tematycznie pokrewne czasopisma, prowadząc działalność turystyczną czy popularnonaukową. Ich siła oddziaływała na pobliskie ośrodki. Jeśli chodzi o Lwów, były to przede wszystkim Katowice, w mniejszym stopniu także Kraków. Natomiast Poznań swoim zasięgiem obejmował towarzystwa w Gdyni i Toruniu – gdzie działał syn pierwszego konsula RP w Sarajewie, urodzony na Bałkanach Tadeusz Kruszelnicki¹¹⁸. Zdarzało się jednak, tak jak przy okazji organizowania największego w II RP Kongresu Jugosłowiańskiego w 1931 r., że Lwów i Poznań mając do zrealizowania wspólny cel, potrafiły równie skutecznie ze sobą współpracować¹¹⁹.

¹¹⁶ J. Benešić, *op. cit.*, s. 126–127; V. Molè, *op. cit.*, s. 381–382.

¹¹⁷ M. Skarżyński, *Geneza i początki Studium Słowiańskiego UJ*, „LingVaria” 14 (2019), nr 1, s. 12–15.

¹¹⁸ K. Przybyszewski, *Tadeusz Kruszelnicki*, w: *idem, Ludzie Torunia Odrodzonej Rzeczypospolitej (1920–1939)*, cz. 2: *Biogramy i szkice biograficzne*, Toruń 2018, s. 267–268.

¹¹⁹ CPAwL, sygn. 840/1/91, Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie, s. 25–26.

Było to już jednak po powołaniu do życia Ligi Towarzystw Polsko-Jugosłowiańskich w Warszawie, która działała zarówno w Polsce, jak i Jugosławii i miała na celu zrzeszenie wszystkich organizacji o takim profilu działających w obydwu krajach. Cel ten nie został jednak osiągnięty, gdyż niektóre organizacje nie zgadzały się na podporządkowanie ich nadrzędnej, mocno upolitycznionej instytucji, jaką była Liga Towarzystw Polsko-Jugosłowiańskich (której działania wspierało i kontrolowało zarówno polskie, jak i przede wszystkim jugosłowiańskie MSZ). W Polsce najwięcej uwag zgłaszały najmocniejsze ośrodki, przede wszystkim Lwów i Poznań, natomiast w Jugosławii – organizacje z Zagrzebia niechętnie supremacji Belgradu.

Istnienie poszczególnych polsko-jugosłowiańskich stowarzyszeń, a później również Ligi zaowocowało wzmoczoną współpracą na polu nauki, kultury i sztuki pomiędzy obydwojma krajami, zdecydowanie przewyższając ich dorobek na niwie politycznej czy gospodarczej. Co więcej, jeśli porównamy naukowe i kulturowe związki polsko-czechosłowackie czy polsko-bułgarskie, nie mówiąc już o kontaktach ze Związkiem Radzieckim z tego samego okresu, zauważymy, jak bardzo relacje polsko-jugosłowiańskie były owocne. Podobnie jak odniesiemy kwestie kultury i nauki do PRL-u, który mimo że trwał dłużej niż międzywojnie, wydaje się mniej owocny niż lata dwudzieste czy trzydzieste. Brakowało odkrywczości, dlatego kopiowano pomysły, jak choćby inicjatywę wskrzeszenia idei stowarzyszeń polsko-jugosłowiańskich czy nawiązanie w latach siedemdziesiątych do „Biblioteki Jugosłowiańskiej” Benešicia, nigdy jednak nie odniosły one takiego sukcesu, jak ich pierwowzory z międzywojnia. Inne zaś, jak „Przegląd Polsko-Jugosłowiański”, nie doczekały się kontynuacji.

The Selected Polish-Yugoslav Organisations in the Interwar Period

Abstract

After the First World War in Poland and Yugoslavia, organisations were established to foster relations between the two countries on various levels, from culture to science and tourism. In the Second Polish Republic, the largest organisations of such type were the Polish-Yugoslav Society in Poznań and the Polish-Yugoslav League in Lviv. Both of them operated within the national League of Polish-Yugoslav Societies, established in 1930 in Warsaw. Its chairman was Rev. Waclaw Kneblewski.

In Poznań, after Henryk Ułaszyn, a professor of Slavonic studies at Poznań University, ceased to be president of the Society, the leadership of the association was taken over by young supporters of national democracy. Some of them had been born in Bosnia and Herzegovina.

On the other hand, Lviv had a scientific background and university traditions that influenced the intellectual character of the Polish-Yugoslav League founded there. This institution had been defending itself for several years against entering the structures of the League of Societies established in Warsaw. Still, in the end, fearing isolation, it had to join it.

Избранные польско-югославские организации в межвоенный период

Аннотация

После Первой мировой войны в Польше и Югославии были созданы организации, которые стремились развивать отношения между двумя странами на разных уровнях: от культуры до науки и туризма. Во Второй Речи Посполитой крупнейшими организациями этого типа были Польско-югославское общество в Познани и Польско-югославская лига во Львове. Оба действовали в рамках общенациональной Лиги польско-югославских обществ, которая была создана в 1930 г. ее председателем был ксендз Вацлав Кнеблевский.

После того, как Генрих Улашин профессор славистики познаньского университета перестал исполнять функции председателя, власть в обществе в столице Великой Польши перешла к молодым сторонникам национальной демократии, часть из которых, родилась в Боснии и Герцеговине.

Львов, в свою очередь, обладал научной базой и университетскими традициями, которые повлияли на интеллигентский характер основанной там Польско-югославской лиги. Это учреждение несколько лет защищалось, чтобы не стать частью структуры Лиги обществ, созданной в Варшаве, однако, в конце концов, опасаясь изоляции, ему пришлось к ней присоединиться.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akcja NKN w krajach bałkańskich (Bułgaria, Chorwacja, Serbia)

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Kartoteka Ewidencji Ludności 1870–1931

Akta Kongresu Jugosłowiańskiego

Centralne Państwowe Archiwum we Lwowie

Polsko-Jugosłowiańska Liga we Lwowie

Historijski Arhiv Sarajevo

Hrvatski Državni Arhiv

Porezna Uprava, Pravila Poljsko-Jugoslavenskoga Društva

Narodna in univerzitetna knjižnica u Ljubljani

Źródła drukowane

Batinić A., *Polonistička veza Julija Benešića i Zdenke Marković*, „Poznańskie Studia Slawistyczne” (2015), nr 9.

Benešić J., *Osiem lat w Warszawie*, tłum. D. Cirlić-Straszyńska, Warszawa 1985.

- Bericht über die Verwaltung von Bosnien und der Hercegovina für die Jahre 1914 bis 1916*, Wien 1917.
- Korespondencja Kazimierza Nitscha i Antoniny Obrębskiej-Jabłońskiej 1925–1958*, cz. 1: 1925–1945, red. M. Skarżyński, E. Smułkowa, Kraków 2018.
- Materiały do dziejów polskiego językoznawstwa. Listy Jana Nieciśława Baudouina de Courtenay, Jana Łosia, Kazimierza Nitscha, Jana Michała Rozwadowskiego, Henryka Ułaszyna*, oprac. A. Czelakowska, M. Skarżyński, Kraków 2011.
- Molè V., *Iz knjige spominov*, Ljubljana 1970.
- Rezultati popisa žiteljstva u Bosni i Hercegovini za 1910*, Sarajevo 1912.
- Ułaszyn H., *Z Kopiowatej na katedry uniwersyteckie. Wspomnienia*, Kraków 2010.

Opracowania

- Agičić D., *Wiktor Bazielich i njegovi hrvatski korespondenti: Prilog poznavanju hrvatsko-poljskih književnih i kulturnih veza u dvadesetom stoljeću*, „Historijski Zbornik” 62 (2009), nr 1.
- Albin J., *Polacy w Jugosławii*, Lublin 1983.
- Becić I.M., *Trgovinski odnosi Poljske i Kraljevine SHS/Jugoslavije 1919–1939*, w: *Jugoslavija i Poljska u XX veku*, red. M. Pavlović, A. Zaćmiński, P. Wawryszuk, Beograd 2017, s. 75–96.
- Biegański Z., *Društvo poljsko-jugoslavenskog prijateljstva 1946–1949 (1951)*, w: *Jugoslavija i Poljska u XX veku*, red. M. Pavlović, A. Zaćmiński, P. Wawryszuk, Beograd 2017, s. 227–238.
- Bondžić D., *Prosvetna, naučna i kulturna saradnja Kraljevine SHS/Jugoslavije i Poljske između dva svetska rata*, w: *Jugoslavija i Poljska u XX veku*, red. M. Pavlović, A. Zaćmiński, P. Wawryszuk, Beograd 2017, s. 97–114.
- Burić D., *Hrvatskosrpsko-poljski riječnik. Słownik Chorwackoserbsko-polski*, Kraków 1935.
- Dzień radia poznańskiego*, red. Z. Kosidowski, Poznań 1930.
- Frančić V., *Jugosławia. Niewyzyskany rynek dla eksportu polskiego*, w: *Wskazania dotyczące poprawy współczesnej sytuacji gospodarczej. Cykl powszechnych wykładów wygłoszonych od 8. Października do 5. grudnia 1931 roku*, Kraków 1932, s. 3–11.
- Garlicka A., *Pol ska–Jugosławia 1934–1939. Z dziejów stosunków politycznych*, Wrocław 1977.
- Giza A., *Towarzystwo słowiańskie w Krakowie wobec sytuacji na Bałkanach w latach 1912–1914*, „Przegląd Zachodniopomorski” (1983), nr 17.
- Gostomska A., *Polskie dwudziestowieczne przekłady Osmana Ivana Gundulića*, „Przekłady Literatur Słowiańskich” (2019), nr 2.
- Gostomska A., *Polskie przekłady zbioru „Priče izdavnine” Ivany Brlić-Mazuranić*, „Przekłady Literatur Słowiańskich” (2016), nr 7.
- Grudzień S., *Rusini czy Ukraińcy? Stanowisko „Ruchu Słowiańskiego”*, „Dzieje Najnowsze” (2007), nr 3.
- Gulić M., *Odnosi između Kraljevine SHS/Jugoslavije i Republike Poljske (1919–1939). Pogled iz Beograda*, w: *Jugoslovensko-Poljski odnosi u XX veku*, red. M. Pavlović, A. Zaćmiński, D. Bondžić, Beograd 2015, s. 55–74.
- Homadovski V., *Poljaci u borbi za svoju neodvisnost*, Zagreb 1916.
- Homadovski V., *Ukrajina i Ukrajinci*, Zagreb 1916.
- Jagodar J., *Hrvatsko-poljske veze u prvoj polovici i sredinom 20. stoljeća*, Zagreb 2021.
- Jagodar J., *Najznačajnij Hrvati u Poljskoj u prvoj polovici i sredinom XX stoljeća*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. Ivana Vidović Boldta obroniona na Uniwersytecie w Zagrzebiu w 2019 r.
- Jugoslavija i Poljska u XX veku*, red. M. Pavlović, A. Zaćmiński, P. Wawryszuk, Beograd 2017.
- Jugoslovensko-Poljski odnosi u XX veku*, red. M. Pavlović, A. Zaćmiński, D. Bondžić, Beograd 2015.

- Kale S., *Poljaci na Šolti s osvrtkom na pjesnika Krzysztofa Kamila Baczyńskog*, w: *Baščina* 23, red. D. Sule, Grohote 2014.
- Kale S., *Poljaci, naša braća na sjeveru. Hrvatska javnost o Poljacima 1860–1903*, Zagreb 2019.
- Kale S., *Polskie organizacje w Chorwacji w dwudziestoleciu międzywojennym*, w: *Polska i Jugosławia w XX wieku. Polityka, społeczeństwo, kultura*, red. M. Pavlović, P. Wawryszuk, A. Zaćmiński, Bydgoszcz 2018, s. 227–285.
- Kale S., *Znanstveni rad slavista Vilima Frančića*, w: *Witkacy i drugi. Zagrebački polonistički odnosi*, red. D. Blažina, Đ. Čkilić-Škeljo, Zagreb 2016, s. 179–203.
- Kozaczka M., *Aureliusz Serda Teodorski 1860–1942: generał zapomniany*, „Prace Historyczno-Archiwalne” (2003), nr 13.
- Krzak A., *Attachat wojskowy w Belgradzie w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” (2008), nr 3–4.
- Kwaśniak F., *Starania Polskiego duchowieństwa o poprawę życia duchowego Polaków w Bośni*, (cz. III), „Perspectiva” 18 (2011), nr 1.
- Lasoń K., *Julije Benešić: działalność przekładoznawcza oraz językoznawcza najwybitniejszego chorwackiego polonisty*, w: *Obszary polonistyki. Język, kultura, literatura*, red. E. Kida-Oronowicz, A. Myszka, Rzeszów 2016, s. 157–166.
- Leżeński C., Marinković I., *Przez trzy granice. Polacy i Jugosłowianie na szlakach wojny i pokoju*, Warszawa 1986.
- Lis T.J., *Bosna u mojoj krvi*, w: *Poljska u Bosni, Bosna u Poljskoj*, red. T.J. Lis, M. Maleszka, Kraków–Toruń–Sarajevo 2015, s. 93–109.
- Lis T.J., *Delatnost Lige poljsko-jugoslavenskih društava u međuratnom periodu*, w: *Poljska Jugoslavija u XX veku*, red. M. Pavlović, A. Zaćmiński, P. Wawryszuk, Beograd 2017, s. 115–129.
- Lis T.J., *Działalność Frana Ilešića, słoweńskiego polonofila*, w: *Polska i Jugosławia w XX wieku. Polityka, społeczeństwo, kultura*, red. M. Pavlović, P. Wawryszuk, A. Zaćmiński, Bydgoszcz 2018, s. 317–332.
- Lis T.J., *Działalność kulturowa polonii bośniackiej w międzywojniu w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Wschodnie i zachodnie szlaki migracji Polaków*, [red. P. Kraszewski, M. Lachowicz, T. Nakoneczny], Poznań 2017, s. 193–10.
- Loret-Heintschowa J., *Władysław Tadeusz Wisłocki i jego „Ruch Słowiański”*, „Ze Skarbca Kultury” (1967), nr 18–19.
- Małczak L., *(Nie)obecność literatury chorwackiej w Polsce: okres międzywojenny*, w: *Słowiańska wieża Babel*, t. 1: *Kultura i dialog*, red. J. Czaja, I. Jermaszowa, M. Wójciak, B. Zieliński, Poznań 2018, s. 17–35.
- Marković-Pieniążek K., *Poljska međuratna (ne)demokracija Benešićevim očima*, „Poznańskie Studia Slawistyczne” (2019), nr 17.
- Morawski K.S., *Okoliczności budowy stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską a Jugosławią w 1918 roku*, „Historia i Polityka” (2013), nr 10.
- Pavlović M., *Rad društva poljsko-jugoslavenskog prijateljstva 1946–1948*, w: *Jugoslavija i Poljska u XX veku*, red. M. Pavlović, A. Zaćmiński, P. Wawryszuk, Beograd 2017, s. 203–226.
- Polacy w Bośni, Polacy o Bośni*, red. K. Wrocławski, Warszawa 2003.
- Poljsko-hrvatske veze kroz stoljeća. Povijest, kultura, književnost*, red. D. Agičić, M. Czerwiński, Zagreb 2018.
- Polska i Jugosławia w XX wieku. Polityka, społeczeństwo, kultura*, red. M. Pavlović, A. Zaćmiński, P. Wawryszuk, Bydgoszcz 2018.
- Przybyszewski K., *Tadeusz Kruszelnicki*, w: *idem, Ludzie Torunia Odrodzonej Rzeczypospolitej (1920–1939)*, cz. 2: *Biogramy i szkice biograficzne*, Toruń 2018, s. 268–269.
- Ryś B., *Rozwój polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych*, Łódź 1986.
- Schroeder A., *Grafika jugosłowiańska*, Lwów 1927.
- Siennicka H., *Uroda Jugosławii*, Warszawa 1936.

- Skarżyński M., *Geneza i początki Studium Słowiańskiego UJ*, „LingVaria” 14 (2019), nr 1, s. 12–15.
- Skarżyński M., *Poznańskie lata Henryka Ułaszyna*, „Poznańskie Studia Polonistyczne” 19 (2012), z. 1.
- Słownik bibliotekarzy wielkopolskich 1918–2000*, red. F. Łozowski, Poznań 2001, s. 73–75.
- Stępnik W., *Dyplomacja polska na Bałkanach (1918–1926)*, Warszawa 1998.
- Stępnik W., *Działalność dyplomacji polskiej w Królestwie SHS w latach 1919–1922*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 31 (1996).
- Stocki E., *Leopold Glück*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, z. 36, Warszawa 1959, s. 88–90.
- Wojtkowski A., *Z dziejów stosunku Poznania do zagadnień słowiańskich w wieku XIX*, w: *Kronika Miasta Poznania*, t. 7, red. Z. Zalewski, Poznań 1929, s. 195–206.
- Zgórniak M., *Profesor Henryk Batowski (1907–1999)*, w: *Henryk Batowski 1907–1999*, red. R. Majkowska, Kraków 2003, s. 9–14.
- Znamierowska-Rakk E., *Koncepcje dróg strategiczno-tranzytowych na obszarze Europy Środkowo-Wschodniej w polityce polskiej i międzynarodowej okresu międzywojennego*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 30 (1995).
- Варан З., *3 історії діяльності Польсько-югославської ліги у Львові*, w: *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura*, t. 7, red. K. Karolczak, Ł.T. Sroka, Kraków 2010, s. 516–523.

Tomasz Jacek Lis, doktorat obronił na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu (2018). Stypendysta Uniwersytetów w Sarajewie (2012, 2017) i Splicie (2016). Zajmuje się historią relacji pomiędzy Polakami a południowymi Słowianami, jak również naukami pomocniczymi historii XIX i XX w. Współpracownik Instytutu Historycznego w Sarajewie (tomlis88@gmail.com).

Tomasz Jacek Lis, PhD at Nicolaus Copernicus University in Torun (2018). Holder of scholarships of the University of Sarajevo (2012, 2017), and University of Split (2016). He published in journals in Poland, Bosnia and Herzegovina, and Croatia. His interests focus on the history of relations between Poles and southern Slavs, and auxiliary sciences of history of the 19th and 20th centuries (tomlis88@gmail.com).